Nr 13/marzec'23

MOKTIS
MIEJSKI OŚRODEK KULTURY, TURYSTYKI I SPORTU W OTWOCKU

ISSN 2956-5294

Informator KULTURALNY

Egzemplarz BEZPŁATNY

Obchody Dni Teatru w Jaraczu ~ Wspomnienie o Januszu Kozłowskim ~
Wywiad z Hanną Śleszyńską ~ Repertuar teatralny i kinowy ~
Ciekawostki historyczne: Z Warszawy do Otwocka w... 10 minut ~

KIM JESTEŚMY

Miejski Ośrodek Kultury, Turystyki i Sportu w Otwocku jest samorządową instytucją kultury, powołaną w 2019 roku w miejsce Otwockiego Centrum Kultury. W struktury Ośrodka wchodzą:

- Amatorski Teatr Miejski im. Stefana Jaracza
- Kino Oaza
- Klub Smok
- Klub Mlądz
- Muzeum Ziemi Otwockiej
- Uniwersytet Trzeciego Wieku „Otwarte Drzwi"
- Miejskie Tereny Sportowe

MIASTO OTWOCK

MOKTIS

Wydawca: MOKTiS
Redakcja: Paweł Ajdacki, Agnieszka Czajkowska, Cezary Dąbrowski, Jacek Grymuza, Monika Jabłońska ,Grzegorz Mazurkiewicz, Magdalena Trzaskowska, Regina Morawska-Stec, Tomasz Winnicki, Agata Zatyka
Fot.: Jacek Grymuza, Cezary Pękul
Korekta: Magdalena Trzaskowska
Projekt okładki: Aleksandra Winnicka
Reklama: reklama@moktis.pl
Skład graficzny: Monika Roskom

Tu m.in. znajdziesz bezpłatny Informator Kulturalny:

- Urząd Miasta Otwocka, u. Armii Krajowej 5, Otwock
- Teatr im. Stefana Jaracza, ul. Armii Krajowej 4, Otwock
- Kino Oaza, ul. Armii Krajowej 4, Otwock
- Firmowe sklepy piekarni Wanda w Otwocku
- Toyota Radość, ul. Patriotów 271, Warszawa
- Targowisko Miejskie, ul. Batorego, Otwock
- Rodzinne Centrum Zdrowia, ul. Grunwaldzka 13, Otwock
- Rodzinne Centrum Zdrowia „Dworek", ul. Kraszewskiego 95, Otwock
- Wieczorkowscy Garmażerka, ul. Mysia 1, Otwock
- Portman Nieruchomości, M. Andriollego 34, lok. 15, Otwock
- Salon Empik, ul. Kupiecka 2, Otwock
- Salon Magia Urody, H. Kołłątaja 4, Otwock
- Salon Świat Urody, ul. Hoża 2, Otwock
- Barber Centrum Salon, ul. Świderska 1, Otwock
- Salon fryzjerski „Pasja", ul. Reymonta 25
- Fitness Klub Imperium, ul. H. Kołłątaja 48, Otwock
- Pensjonat Nowy Gurewicz/Mirai Clinic, ul. Armii Krajowej 8, Otwock
- Garmażerka Obiady Babci Lodzi, ul. Sportowa 6, Otwock
- Zielarnia Zdrowie – Natura, ul. Andriollego 1, Otwock
- Restauracja NOVA, ul. Warszawska 11/13, Otwock
- Restauracja BARAK Burger chill & grill, ul. Karczewska 12, Otwock
- Bistro Merano, ul. Sosnowa 3/1, Otwock
- Cukiernia Sosenka, ul. M. Andriollego 75, Otwock
- Don Pastro Street Food, ul. Karczewska 14/16, Otwock
- Delikatesy Adria, ul. Karczewska 23, Otwock
- Restauracja Street Pizza, ul. Andriollego 18, Otwock

moktisotwock

SPIS TREŚCI

4 Wywiad z gwiazdą - Hanna Śleszyńska
7 Relacja - Zimowy weekend w Otwocku
9 Aktorzy z „Jaracza" – Paweł Dziedzic
10 Repertuar teatralny
15 Repertuar kinowy
18 Wspomnienie o Januszu Kozłowskim
20 Klub Smok
21 Klub Mlądz
22 Uniwersytet Trzeciego Wieku „Otwarte Drzwi"
23 Ciekawostki historyczne: Z Warszawy do Otwocka w… 10 minut
25 Mikrowyprawy otwockie III – mapka do wycięcia

Teatr im. Stefana Jaracza
ul. Armii Krajowej 4
Nr. tel.: 22 779 36 43
664 914 444
moktis@moktis.pl

Kino Oaza
ul. Armii Krajowej 4
Nr. tel.: 22 779 36 43
kino@otwock.pl

Klub Smok
ul. Warszawska 11/13
Nr tel.: 22 779 26 61
klubsmok@moktis.pl

Klub Mlądz
ul. Majowa 202
Nr tel.: 22 788 45 71
klubmladz@moktis.pl

Muzeum Ziemi Otwockiej
ul. Narutowicza 2
Nr tel.: 22 788 15 45
archiwum@moktis.pl

Uniwersytet Trzeciego Wieku
„Otwarte Drzwi"
ul. Warszawska 11/13
Nr tel.: 601 332 544

SŁOWO WSTĘPU

Szanowni Państwo!

Znane przysłowie "W marcu jak w garncu" głosi, że marzec to miesiąc pogodowych niespodzianek. Nam z kolei kojarzy się jednoznacznie z Międzynarodowym Dniem Teatru i z tego powodu też mamy dla Państwa przygotowanych kilka niespodzianek - premiery dwóch sztuk: "Omyłka. 1863" w reżyserii Jarosława Kopaczewskiego oraz "O!Moralności pani Dulskiej" w reżyserii Agnieszki Sadurskiej.

Dla fanów Gawęd o Starym Otwocku przygotowaliśmy w tym miesiącu nie lada gratkę - spotkamy się aż dwa razy! Pierwsze wydarzenie odbędzie się w urokliwej scenerii Nowego Gurewicza, gdzie usłyszycie Państwo o otwockich sanatoriach. Kolejne spotkanie odbędzie się w teatrze, o którym to pogawędzimy...

Po krótkiej przerwie do Jaracza powracają Plastycy Ziemi Otwockiej, dzięki którym ściany foyer teatru staną się miejscem ekspozycji wspaniałej sztuki.

Marzec to również miesiąc, który od ponad dekady upływa nam pod znakiem hołdu i pamięci o Żołnierzach Wyklętych. Z tej okazji mam zaszczyt zaprosić Państwa na kameralne wspomnienie jednego z bohaterów – artysty i żołnierza Janusza Kozłowskiego, który był mocno związany z naszym Otwockiem.

Do zobaczenia!

Z poważaniem

Tomasz Winnicki

Dyrektor
Miejskiego Ośrodka Kultury,
Turystyki i Sportu
w Otwocku

ODKRYŁAM W SOBIE „JUDY"–

ROZMOWA Z AKTORKĄ HANNĄ ŚLESZYŃSKĄ

Judy Garland - w jej postać wciela się w Pani w spektaklu „Judy", który już niebawem widzowie będą mogli obejrzeć w naszym teatrze. Czy ta „jedna z najjaśniejszych, ale też najbardziej tragicznych gwiazd złotej ery Hollywood" da się lubić? Czy trudno jest się stać Judy Garland?

Jest to duże wyzwanie, bo Judy Garland była w tym czasie jedną z pięciu największych gwiazd wytwórni MGM. Cieszę, że tekst Sławomira Chwastowskiego, który zaproponował mi tę rolę, okazał się tak fantastycznym materiałem do zagrania. Myślę, że takiego jeszcze nie miałam i prędko nie będę miała. Jest to wyjątkowa rola dla mnie jako aktorki, kobiety i matki. Judy Garland miała troje dzieci, w tym Lizę Minnelli, i pięciu mężów. W sztuce skupiamy się na jej ostatnim występie w Kopenhadze w '69 roku i obserwujemy ją godzinę przed wyjściem na scenę. To jest pretekst do opowiedzenia kilku historii z jej życia, które mają elementy komediowe, ale też niezwykle przejmujące. W pewnym momencie uświadamiamy sobie, że jej życie nie było łatwe. Od najmłodszych lat występowała na scenie, była właściwie zakładniczką, własnością wytwórni filmowej, bo już jako dziecko naprawdę ciężko pracowała. Potem doszło do tego uzależnienie, najpierw od leków, później od alkoholu.

W moim aktorskich życiu, w 90. latach grałam we Wrocławiu w musicalu „Kabaret" rolę, którą w słynnym filmie Boba Fossa grała Liza Minnelli. Czytałam wtedy o Lizie, o jej rodzicach i właśnie o Judy, nie przypuszczając, że kiedyś zagram na scenie jej postać. Wtedy byłam zszokowana tymi informacjami o jej życiu, o tym, że zamykała się na górze w pokoju i nie wiadomo było, czy zejdzie, czy nie, a miała na koncie kilkanaście prób samobójczych. To była dramatyczna postać, a jednocześnie fantastyczna artystka, uwielbiana przez publiczność, obdarzona wspaniałym głosem, zagrała w wielu filmach. W Polsce najbardziej znamy ją z roli Dorotki w „Czarnoksiężniku z krainy Oz" i kultowej piosenki „Over the rainbow".

Czy trudno było wczuć się w tę rolę, stać się tą Judy Garland z Pani doświadczeniem aktorskim i życiowym?

Tekst „Judy" bardzo mnie zachwycił. Rola, którą gram, dotyczy gwiazdy odległej dla dzisiejszego widza, ale cały spektakl jest napisany współczesnym językiem tak, że jej historia równie dobrze mogłaby dotyczyć Amy Winehouse czy Michaela Jacksona, którzy poświęcili swoje dzieciństwo dla pracy i za wielką sławę, popularność zapłacili najwyższą cenę życia.

Judy byłą fantastyczną kobietą, gwiazdą, trudno oczywiście zmierzyć się z taką legendą. Grając ją, chcę przybliżyć widzom jej niezwykłe życie. Pomagają mi w tym młodsi koledzy, którzy wcielają się na zmianę w rolę Inspicjenta – Robaczka (Hubert Podgórski i Piotr Tołoczko). Robaczek, bo tak nazwała go Judy, jest przerażony i przejęty kaprysami gwiazdy. Nie jest też do końca pewny, czy będzie gotowa wystąpić.

Co w pracy nad tą rolą lubi Pani najbardziej, a nad czym trzeba się było bardziej pochylić?

Jestem kojarzona głównie z rolami komediowymi, w których zresztą bardzo dobrze się czuję, a tutaj jest połączenie elementów komediowych, bo Judy miała ogromne poczucie humoru, opowiada różne anegdoty, z elementami bardzo przejmującymi, chwytającymi za gardło. Każda rola to wyzwanie dla aktora, żeby siebie nie powielać, żeby nie iść utartymi ścieżkami, tylko odkryć w sobie coś nowego. Grając całe życie, ciągle się uczymy.

Jakie sytuacje zza kulis pracy nad „Judy" najbardziej zapadły Pani w pamięć?

Z takich śmiesznych to zdarzyła się sytuacja, gdy na scenie towarzyszył mi wspomniany wcześniej Hubert Podgórski. Hubert ma psa. Ten pies nazywa się Piątek i musiał go wziąć ze sobą do teatru na spektakl, bo nie chciał zwierzaka zostawić samego w domu. Graliśmy w teatrze Atelier w Sopocie, Hubert nie domknął drzwi do garderoby i, ku mojemu zdziwieniu, na scenę wszedł Hubert, a za nim....wbiegł Piątek! Przebiegł po scenie, ku uciesze widowni, no ale ja nie mogłam tego pominąć i skomentowałam: „Miły chłopak i w dodatku z psem". Jak już skończyliśmy grać, to mówię: „Hubert, przyprowadź swojego psa, bo miał dzisiaj premierę". No i wzięliśmy go na scenę, przebiegł przed pierwszym rzędem, wszyscy byli zadowoleni i to był jego debiut w „Judy".

Jakie emocje towarzyszą aktorom tuż przed wejściem na scenę? Czy różnią się one od tych na planie telewizyjnym? I jak to jest już po, kiedy światła gasną, kurtyna opada, cichną oklaski..?

Telewizja i teatr to są dwa różne światy. Przez wiele lat grałam w serialach telewizyjnych, niektóre nagrywaliśmy przez prawie 10 lat, jak np. „Rodzina zastępcza", „Daleko od noszy", czy „Blondynka", wtedy taka rola staje się cząstką nas, doskonale ją rozumiemy. Przez parę lat zakładałam kostium Jadzi (z „Rodziny zastępczej"), te sweterki rozpinane, skarpetki, kapciuszki, potem peruka i już nią byłam. Tak samo z Siostrą Basen. Zżyłam się z nimi i żal mi było, gdy serial się kończył.

Rzadko nagrywa się odcinki chronologicznie, co jest sporym utrudnieniem. Pamiętam, że w drugiej części „Bożej podszewki" u Izabeli Cywińskiej, zaczynaliśmy serial od końcowych odcinków i końcowych scen. Wolałabym zacząć od początku, przejść cały proces, jak ta postać się rozwija i zmienia, a nie zaczynać od końca. W teatrze zawsze wiemy, że ta praca nad rolą trwa dłużej, chociaż teraz też jest już znacznie krótsza, niż kiedyś. Pamiętam, jak próby trwały dwa, trzy miesiące, najpierw były stolikowe, czytane, a teraz wszystko dzieje się szybciej i trzeba sobie radzić. Teatr to dla aktora komfort i luksus, podobnie jak praca nad rolą, żeby ją stworzyć. W teatrze ma się swoje miejsce w garderobie i wiadomo, że przedstawienie zacznie się np. o 19. Gdy kurtyna się rozsuwa, wchodzimy na scenę pełni energii podświadomie zgromadzonej przez cały dzień na ten jeden, ważny moment, żeby mieć jak najlepszą formę. Gdy przedstawienie się kończy i opadają emocje, czujemy się spełnieni. Bardzo ważne w tym zawodzie jest mieć opiekuna artystycznego, który nas poprowadzi, wierzy w nas i nasze możliwości, a my wtedy dostajemy skrzydeł i szybujemy. Miałam takie spotkania z Olgą Lipińską, Januszem Majewskim, Izabelą Cywińską, Wojciechem Młynarskim, Andrzejem Strzeleckim i Adamem Hanuszkiewiczem, z którymi wielokrotnie współpracowałam i miałam szczęście, że spotkałam na swojej drodze takich ludzi, bo to była lekcja aktorstwa i życia.

Aktorzy (a szczególnie aktorki w moim wieku) cenią sobie pracę w teatrze, który jest dla nich bardziej litościwy, jeśli chodzi o upływ czasu. W teatrze nie widać zmarszczek, jest tylko doświadczenie, radość grania i akceptacja widzów. To jest na pewno nagroda za te lata pracy, chociaż trema jest zawsze, a szczególnie przed premierą, czy rola się sprawdzi, czy widzom się spodoba, nawet po latach grania na scenie trema nam towarzyszy, bo odpowiedzialność jest większa. Nie chcemy zawieść naszych widzów.

Zdarza się Pani zapomnieć fragmentu tekstu podczas spektaklu? Co robi się w takiej sytuacji?

Oczywiście, że się zdarza. Przez 10 lat grałam monodram „Kobieta pierwotna" i tam jest 1,5 h gadania non stop. A wystarczy tylko, że czymś się rozproszę, myśli powędrują gdzieś z dala od tekstu i nagle pustka! Pamiętam, że raz podczas spektaklu „Judy" też miałam taką sytuację. Mówię tekst i nagle myślę sobie: „Matko święta, ja chyba przeskoczyłam cały fragment tekstu!", ale nic nie daję po sobie poznać, mówię dalej...myślę: „zobaczymy, dokąd mnie to zaprowadzi, bo jak wypadnę z tej koleiny, to już nie wrócę na dobre tory". I mówię tekst dalej... Po czym okazało się, że wszystko było w porządku, ale takie myśli się zdarzają i czasami mogą zawrócić człowiekowi w głowie.

Czasami nawet wystarczy, że ktoś w pierwszym rzędzie macha nogą, a ja myślę sobie: „Matko, macha nogą, pewnie mu się nie podoba, nudzi się". Aktor odbiera dużo takich bodźców podczas spektaklu, ale umiemy też sobie z tym radzić. Publiczność na tej samej sztuce różnie reaguje. Jednego dnia jest szał i ludzie są zachwyceni, a innego dnia nic nie dają po sobie poznać, czy im się podobało, czy nie. Nauczyliśmy się tym nie przejmować i jak są tacy posępni, nie reagują, to mówimy wtedy: „Węgrzy na widowni", czyli że nie rozumieją, o czym jest spektakl. W ten sposób podtrzymujemy się na duchu. Jak się nie śmieją, nie reagują pozytywie na spektakl, to znaczy, że jestem tak beznadziejną aktorką, czy że dzisiaj gorzej gram? No nie! Różne rzeczy się na to składają. Kiedyś Wojciech Młynarski pisał przecież o niedzielnej publiczności i coś w tym jest, że jak się w niedzielę gra „popołudniówkę", to ludzie są po obiadach i trudniej ich rozruszać, a np. w piątek czy w sobotę to jest o wiele lepiej. A czasem siedzą cichutko, nie reagują, a nagle na koniec wstają i entuzjastycznie biją brawa. Nigdy nie wiadomo, czego się spodziewać, trzeba zawsze o publiczność walczyć. Takie jest nasze zadanie, żeby każdy wyszedł oczarowany, zachwycony, żeby mógł powiedzieć: „To był wspaniały spektakl".

Czytałam kiedyś o Irenie Kwiatkowskiej, która zawsze była dla siebie bardzo surowa w ocenie, jak grała i mówiła: „Oj, mogłabym dzisiaj zagrać to lepiej". Robiła sobie taki rachunek sumienia, a przecież wiadomo, że była wspaniałą aktorką. Mimo to bardzo dużo od siebie wymagała.

Praca w telewizji była fantastyczna! 15 lat pracowałam w Kabarecie Olgi Lipińskiej i to były wspaniałe, niezapomniane czasy. Uwielbialiśmy ten program, mieliśmy komfort współpracowania z Olgą Lipińską, która nad wszystkim czuwała, z kilkudziesięciu dubli piosenki zawsze wybrała ten najlepszy. Udział w takim programie to było dla aktora po prostu fantastyczne doświadczenie i fajna przygoda. Wspominam to wszystko bardzo miło, a widzowie do dzisiaj pamiętają Kabaret.

Dlaczego warto obejrzeć spektakl „Judy"?

Przede wszystkim dlatego, że mało wiemy o tej fantastycznej aktorce. Oglądając spektakl „Judy" dużo możemy dowiedzieć się o jej życiu prywatnym, artystycznym, są anegdoty oraz historie o innych gwiazdach np. Marlenie Dietrich czy Deanie Martinie. W tej sztuce wypowiadam wiele zdań, pod którymi mogłabym się podpisać jako ja, Hanna Śleszyńska, aktorka i matka, więc dla mnie ta sztuka jest wyjątkowa. Poza tym usłyszymy znaną piosenkę „Over the rainbow". Bardzo gorąco wszystkich zapraszam.

„JUDY"

24 marca 2023 r.
godzina 19:00

Teatr im. Stefana Jaracza w Otwocku
Bilety dostępne w kasie teatru i na Biletyna.pl

Wanda 1931

PINSA ROMANA

- pyszna do maczania w hummusie, oliwie z oliwek czy pestek z dyni
- chrupiąca jako blat do pizzy

250° 5 MIN

Materiał płatny

www.piekarniawanda.pl FB@PiekarniaWanda

ZIMOWY WEEKEND W OTWOCKU

Zima w mieście wcale nie musi być nudna, o czym mieszkańcy Otwocka mogli przekonać się podczas wydarzenia „Ale jazda!". I choć przygotowane atrakcje były utrzymane w konwencji zimowej, to huraganowy wiatr oraz brak śniegu bynajmniej nie wpisywały się w charakter wydarzenia, ot uroki polskiej zimy.

Na półmetku ferii zimowych teren po „wielkiej dziurze", na którym stoi aktualnie lodowisko, stał się areną atrakcji, w szczególności dla najmłodszych mieszkańców naszego miasta. Nowicjusze mogli skorzystać z warsztatów z nauki jazdy na łyżwach pod opieką wykwalifikowanych instruktorów z ekipy „Skating Academy", a dla osób, które są za pan brat z jazdą na lodzie, przygotowaliśmy zestaw ćwiczeń zręcznościowych, tj. jazda slalomem czy pod przeszkodą. Równolegle w centralnej części przestrzeni po „wielkiej dziurze" został rozstawiony tor do snow tubingu, czyli zjazdu na pontonach. Dzieciaki mogły wyszaleć się do woli, a chodzą słuchy, że chrapkę na skorzystanie z tej atrakcji miało kilku dorosłych. Prawdziwa jazda miała miejsce wieczorową porą, kiedy to pokaz swoich umiejętności dali łyżwiarze figurowi, występując w dwóch programach przy specjalnie na tę okoliczność zaaranżowanych efektach świetlnych.

I tylko pozostaje żałować, że Elsa (ta najprawdziwsza z „Krainy lodu", najmłodsi czytelnicy niech wtajemniczą tych starszych), która chętnie pozowała do zdjęć z dziećmi, nie była w stanie uruchomić swoich magicznych mocy. Zamiana scenerii w autentyczną krainę śniegu i lodu byłaby tego dnia bardzo pożądana!

Zimowe szaleństwo na snow tubingu

Nauka jazdy na łyżwach pod opieką instruktorów z ekipy "Skating Academy"

Pierwsze próby jazdy slalomem

Snow tubing, czyli zjazd na pontonach po specjalnie przygotowanym torze

Efektowny pokaz łyżwiarstwa figurowego

Street Pizza

OD PON. DO PT.
W LOKALU

PIZZA 28CM 17,90

PIZZA 33CM 24,90

STREETPIZZA.COM.PL

Otwock ul. Andriollego 18

TELEFON: 513 00 1111

Materiał płatny

AKTORZY Z "JARACZA"

Imię i nazwisko: Paweł Dziedzic, 26 lat, grupa teatralna Jarosława Kopaczewskiego

Czym zajmujesz się na co dzień?

Pracuję jako tatuator. Podobnie, jak aktorstwo – jest to forma sztuki artystycznej. Dlatego trzeba się w niej stale samodoskonalić, aby wykonane dzieło było ponadczasowe i wyjątkowe. Osobiście lubię robić małe tatuaże, ale zaskakiwać ilością detali. Tatuuję od czterech lat, w warszawskim studio „Zmora – Tattoo Shop". Dojeżdżam do pracy ze Skierniewic, mojego rodzinnego miasta, gdzie uczęszczam do klubu bokserskiego. Uczy mnie pokory w życiu i sprawia, że jestem pewniejszy na scenie. Poza tym uwielbiam muzykę i słodycze.

Jak zaczęła się twoja przygoda z aktorstwem?

Od zawsze fascynował mnie świat gry teatralnej i filmowej. Dwa lata temu postanowiłem zapisać się na dwutygodniowy kurs aktorstwa w Warszawie. Był dość krótki i pozostawił we mnie niedosyt. Dlatego po jego zakończeniu od razu zacząłem szukać kolejnego aktorskiego wyzwania.

Od kiedy grasz na deskach Jaracza?

Trafiłem tu niemal od razu po swoim pierwszym kursie aktorstwa. Pan Jarosław Kopaczewski prowadził kurs, na który zapisałem się wraz z koleżanką. Po kursie dostałem zaproszenie do grupy aktorskiej, co oznaczało tylko jedno – przyjdzie mi grać na scenie szybciej, niż się tego spodziewałem. Latem 2021 roku zagrałem swoją pierwszą rolę, Kuchcika Łapa Capa, w bajce pt. „Pani Nadzieja". Do dziś pamiętam, z jakim zapałem podskakiwałem z tymi patelniami udając, że obracam kotlety. Potem zagrałem epizodyczne postaci w „Pchle Szachrajce", by przez kolejne pół roku przygotować się do roli Albina w „Ślubach Panieńskich". Było warto, ta rola bardzo mi się podoba.

Jakie masz ciekawe wspomnienie związane z naszym teatrem?

Pan Jarosław Kopaczewski lubi dbać o nasze brzuchy przed spektaklem. Kupuje pączki. Tam gdzie pączki, tam i aktorzy. Ostatnio wszyscy stłoczyliśmy się w garderobie. Jakimś trafem był tam również keyboard. Był podłączony do prądu, sprawny. Mikołaj, nasz przyjaciel, zaczął grać. Jego gra była równie wyborna, jak pączki. Nuciliśmy sobie razem tę muzykę, były brawa. Taka chwila relaksu przed spektaklem.

Dlaczego warto chodzić do teatru?

Teatr daje nam możliwość przeżycia wyjątkowej historii. Stajemy się jej świadkami. Widzimy, jak aktorzy kształtują wydarzenia na naszych oczach. Ich wysiłek sprawia, że czujemy się jak uczestnicy gry. Po spektaklu jesteśmy bogatsi o tematy do rozmów i nowe doświadczenia. Teatr daje nam również odpocząć od cyfrowej codzienności. Korzystając z okazji chciałbym wszystkich serdecznie zaprosić na premierę spektaklu "Omyłka" w reż. Jarosława Kopaczewskiego, która już 11.03.2023 r. odbędzie się właśnie w Teatrze im. Stefana Jaracza w Otwocku.

Amatorski Teatr Miejski im. S. Jaracza

wydarzenie	środa 1.03	niedziela 5.03	środa 8.03	sobota 11.03	niedziela 12.03	piątek 17.03
KAMERALNE WSPOMNIENIE O JANUSZU KOZŁOWSKIM BEZPŁATNE WEJŚCIÓWKI DOSTĘPNE W KASIE TEATRU, SALA KAMERALNA	20:00					
GAWĘDY O STARYM OTWOCKU „OTWOCKIE SANATORIA" WSTĘP WOLNY, WEJŚCIÓWKI DOSTĘPNE W KASIE TEATRU (SPOTKANIE WYJĄTKOWO W NOWYM GUREWICZU)	19:30					
SPEKTAKL „ŚLUBY PANIEŃSKIE", REŻ. JAROSŁAW KOPACZEWSKI BILETY DOSTĘPNE ONLINE I W KASIE TEATRU		18:00				
JARACZ BEZ CENZURY, STAND UP OTWOCK BILETY DOSTĘPNE ONLINE I W KASIE TEATRU			18:00 20:00			
PREMIERA SPEKTAKLU „OMYŁKA. 1863", REŻ. JAROSŁAW KOPACZEWSKI BILETY DOSTĘPNE ONLINE I W KASIE TEATRU				19:00		
SPOTKANIE Z MUZYKĄ DLA NAJMŁODSZYCH „PIERWSZE ODGŁOSY WIOSNY" BEZPŁATNE WEJŚCIÓWKI DOSTĘPNE W KASIE TEATRU OD 1.03					12:00	
SPEKTAKL „ŚLUBY PANIEŃSKIE" REŻ. JAROSŁAW KOPACZEWSKI BILETY DOSTĘPNE ONLINE I W KASIE TEATRU					18:00	
WERNISAŻ STOWARZYSZENIA „PLASTYCY ZIEMI OTWOCKIEJ" + KONCERT WSTĘP WOLNY						19:00
GAWĘDY O STARYM OTWOCKU „O OTWOCKIM JARACZU" BEZPŁATNE WEJŚCIÓWKI DOSTĘPNE W KASIE TEATRU SALA KAMERALNA						19:30

Teatr Małego Widza w Jaraczu

MOKTIS
MIEJSKI OŚRODEK KULTURY, TURYSTYKI I SPORTU W OTWOCKU

AMATORSKI TEATR MIEJSKI IM. STEFANA JARACZA W OTWOCKU
UL. ARMII KRAJOWEJ 4

KASA BILETOWA:
WTOREK 8:00 – 16:00
ŚRODA – SOBOTA 12:00 – 20:00
NIEDZIELA: 30 MINUT PRZED WYDARZENIEM

AKTUALNOŚCI:
TEATR_JARACZ
TEATR MIEJSKI IM. STEFANA JARACZA W OTWOCKU

repertuar

marzec

wydarzenie	niedziela 19.03	czwartek 23.03	piątek 24.03	sobota 25.03	niedziela 26.03	poniedziałek 27.03
SPEKTAKL DLA NAJMŁODSZYCH „MISJA NIEŚMIAŁEK” BILETY DOSTĘPNE ONLINE I W KASIE TEATRU	12:00					
SPEKTAKL „OMYŁKA. 1863”, REŻ. JAROSŁAW KOPACZEWSKI BILETY DOSTĘPNE ONLINE I W KASIE TEATRU	18:00					
„PIOSENKI KOMEDIOWE W JARACZU” W RAMACH WIECZORU HITÓW IMPROWIZOWANYCH BEZPŁATNE WEJŚCIÓWKI DOSTĘPNE W KASIE TEATRU		20:00				
MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ POEZJI BEZPŁATNE WEJŚCIÓWKI DOSTĘPNE ONLINE I W KASIE TEATRU SALA KAMERALNA			18:00			
SPEKTAKL TEATRU CAPITOL „JUDY” BILETY DOSTĘPNE ONLINE I W KASIE TEATRU			19:00			
SPEKTAKL DLA NAJMŁODSZYCH „BUKIET 12 TALENTÓW”, TEATR KULTURESKA BILETY DOSTĘPNE ONLINE I W KASIE TEATRU				12:00		
PREMIERA SPEKTAKLU „O!MORALNOŚCI PANI DULSKIEJ” REŻ. AGNIESZKA SADURSKA BILETY DOSTĘPNE ONLINE I W KASIE TEATRU					18:00	
KULTURALNE POPOŁUDNIE DLA SENIORA W JARACZU „KULTOWY TEATR TELEWIZJI W KINIE OAZA” BEZPŁATNE WEJŚCIÓWKI DOSTĘPNE W KASIE TEATRUOD 16.03						12:00

tak celebrujemy • dni teatru •

tak celebrujemy • dni teatru •

27 marca - Międzynarodowy Dzień Teatru

W Teatrze im. Stefana Jaracza w Otwocku nie mogliśmy obok tej daty przejść obojętnie, dlatego też wszystkich miłośników sztuki teatralnej zapraszamy do wspólnego celebrowania, które rozpoczniemy już 17 marca spotkaniem z cyklu "Gawędy o starym Otwocku". Tym razem prowadzący Paweł Ajdacki przybliży nam historię otwockiego teatru.

Następnie, w dniach 23-27 marca, odbędą się takie wydarzenia, jak: Międzynarodowy Dzień Poezji, wieczór z Piosenkami Komediowymi, premiery spektakli "O!Moralności Pani Dulskiej" oraz "Omyłka", spektakl "Judy" ze znakomitą Hanną Śleszyńską. Na małych widzów czeka Teatr Kultureska ze sztuką "Bukiet 12 talentów. Seniorów zapraszamy na spektakl "Udręka życia" Kultowego Teatru Telewizji.

Tak celebrujemy Dni Teatru!

Gawędy o Starym Otwocku „Otwockie sanatoria”

1.03.2023 r., godz. 19.30

Wirtualna wycieczka po otwockich sanatoriach + historia uzdrowiska. Sanatoria: Sanatorium m. st. Warszawy, Sanatorium Wiśniewskiego, Sanatorium dr Przygody, Sanatorium im. Buczka, Sanatorium dr Kruczkowskiego, Sanatorium Brijus, Sanatorium Wojskowe, Sanatorium im. H. Sawickiej, Sanatorium Marpe, Policyjny Dom Zdrowia, Sanatorium MSW, Sanatorium Urzędu Bezpieczeństwa, Olin - Sanatorium im. Marchlewskiego, Sanatorium Samorządowe i inne pomniejsze placówkim. Spotkanie poprowadzi Paweł Ajdacki.

SPOTKANIE W NOWYM GUREWICZU. Wejściówki dostępne wyłącznie w kasie teatru od 3.02.2023 r. Wstęp wolny. Liczba miejsc ograniczona.

„O otwockim Jaraczu”

17.03.2023 r., godz. 19:30

Gawęda o historii budynku, historii Teatru im. Stefana Jaracza wraz z biografią patrona. Historia kina Oaza Nusfeldów i innych kin w Otwocku, np. kina "Miramare" Mojżesza Łopaty, kina RPGM, kina w Śródborowie, kina Promyk, kina DKF i innych.

Spotkanie poprowadzi Paweł Ajdacki.

Wstęp wolny. Sala kameralna, wejściówki dostępne w kasie teatru.

Piosenki Komediowe w Jaraczu

23.03.2023 r., godz. 20:00

Piosenki Komediowe w Jaraczu to taka niecodzienna odsłona Wieczoru Hitów Improwizowanych, który już na stałe wpisał się w teatralny repertuar otwockiego teatru.

Już 23 marca o godz. 20:00 kilkunastu wyjątkowych artystów zaprezentuje utwory, które wywołują emocje. Z założenia piosenki będą komediowe – ale to pojęcie baaardzo szerokie, dlatego - spodziewać się można wszystkiego. Chcesz wystąpić? Masz swój materiał, który chcesz zaprezentować? Zgłoś się, lub po prostu przyjdź. Ilość miejsc ograniczona.

Wstęp wolny. Bezpłatne wejściówki dostępne w kasie teatru i online.

Spektakl „Judy”, Teatr Capitol

24.03.2023 r., godz. 19:00

Judy Garland to jedna z najlepszych aktorek filmowych w historii kina amerykańskiego, obdarzona wspaniałym głosem, znana między innymi z filmu Victora Fleminga “Czarnoksiężnik z krainy Oz”. Spektakl, niczym sprytny paparazzi, pokazuje gwiazdę od najbardziej intymnej strony. Widzowie, jakby przez dziurkę od klucza, mogą podglądać sławną aktorkę w momentach jej życiowych wzlotów i upadków, zaglądać w jej duszę i odkrywać osobiste tajemnice.

W 2006 r. sztuka podbiła Broadway. Główną rolę grała żona autora, amerykańska aktorka Adrienne Barbeau. Tu w rolę zachodniej gwiazdy wciela się ulubiona aktorka polskich widzów – Hanna Śleszyńska. Artystka w mistrzowski sposób wciela się w postać Judy, która, jak każdy celebryta, wiedzie podwójne życie – osobiste i to, które trafia na scenę, łamy pism, ekrany telewizorów i kin.

Opowieść porywa widzów, którzy wraz z gwiazdą przeżywają jej wielkie miłości, namiętności, porażki i tragedie oraz walczą o jej szczęście i własną kobiecość. Szokująca, zabawna i wzruszająca historia gwiazdy, którą podziwiały miliony. Prawda o życiu, której nie przeczytamy w gazecie, internecie, nie obejrzymy w telewizji – top secret. A, jak wiadomo, im ściślej strzeżona tajemnica, tym bardziej fascynująca opowieść.

Wydarzenie: 16+. Bilety: od 80zł

Międzynarodowy Dzień Poezji

24.03.2023 r., godz. 18:00

Międzynarodowy Dzień Poezji w kalendarzu wypada 21.03, ale w Jaraczu będziemy świętować 24.03! A jak inaczej obchodzić tak wyjątkowy dzień, jak nie wieczorową porą, w teatralnych kuluarach w miłym towarzystwie, pochylając się nad ulubionym wierszem? W programie: analiza tekstów poetyckich o charakterze autotematycznym, dyskusja o istocie poezji, prezentacja ulubionych tekstów (mogą być własne). Organizatorzy: Joanna Kożan – Łazor, Anna Kulesz, Iwona Świerkula.

Bezpłatne wejściówki dostępne w kasie teatru od 7.03. Ilość miejsc ograniczona.

Kulturalne popołudnie dla seniora „Udręka życia”

27.03.2023 r., godz. 12:00

Kultowy Teatr Telewizji w Kinie Oaza.

Realizacja telewizyjna wybitnego spektaklu Teatru Narodowego w reżyserii Jana Englerta z mistrzowskimi kreacjami aktorskimi. „Udręka życia” to spektakl perfekcyjny. Oparty na dwuaktówce znanego izraelskiego dramaturga Hanocha Levina opowiada o zwyczajnej stronie naszej egzystencji, o gorzkim, pełnym wzajemnych pretensji rachunku, wystawianym sobie wzajemnie przez małżonków po 40 latach wspólnego pożycia. Sztuka nie jest tylko dramatem o „samotności we dwoje” pary małżeńskiej z wieloletnim stażem: Jony (Janusz Gajos) i Lewiwy (Anna Seniuk). To raczej dramat „we troje”, bo pojawia się jeszcze przecież wieloletni przyjaciel Gunkel (Włodzimierz Press). Małżonkowie prowadzą męczącą rozmowę, która jest gorzkim bilansem wspólnych, egzystencjalnych zmagań, i w której czarny humor miesza się z najbardziej bolesnymi uwagami.

Wstęp wolny, wejściówki dostępne w kasie teatru od 7.03.2023 r.

Spotkanie z muzyką dla najmłodszych „Pierwsze odgłosy wiosny”

12.03.2023 r., godz. 12.00

Zapraszamy do wspólnego muzycznego oczekiwania na pierwsze chwile wiosny. Będziemy radośnie muzykować, a może nawet usłyszymy ukryte w utworach odgłosy ptaków? Wykonawcami będą uczniowie i nauczyciele Prywatnej Szkoły Muzycznej Nr 1 w Otwocku oraz zaproszeni goście.

Wydarzenie: B/O, wstęp wolny.

Wejściówki dostępne w kasie teatru od 01.03.2023 r.

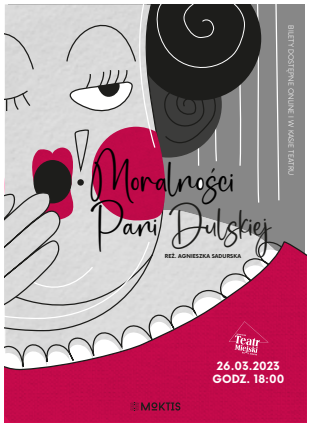

PREMIERA

Spektakl „O! Moralności Pani Dulskiej"

Reż. Agnieszka Sadurska
26.03.2023 r., godz. 16:00

Sztuka inspirowana utworem G. Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej”. Użyte w komedii „O! Moralności pani Dulskiej” środki służą uwypukleniu głównego tematu – kryzysu moralności mieszczańskiej. W tragifarsie elementy komiczne łączą się z poważną, wręcz tragiczną problematyką społeczno – moralną. Ta przewrotna adaptacja klasycznego dramatu, każe zastanowić się przez chwilę nad tym, ile Dulskiej jest w każdym z nas i czy przypadkiem najbardziej nie tępimy u innych tego, czego nie chcemy widzieć w sobie?

Wydarzenie: 16+. Bilety: od 25zł

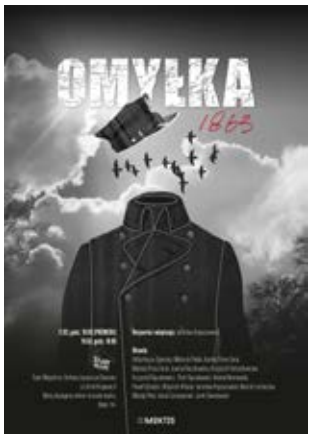

PREMIERA

Spektakl „Omyłka. 1863”

Reż. Jarosław Kopaczewski,
11.03.2023 r., godz. 19:00,
19.03.2023 r., godz. 18:00

Rok 1863. Małe, polskie miasteczko w zaborze rosyjskim. Jego mieszkańcy przygotowują się do powstania. W lesie, na obrzeżach miasteczka żyje człowiek, którego wszyscy mają za zdrajcę i szpiega Rosjan. Scenariusz: Jarosław Kopaczewski (na podstawie opowiadania B. Prusa pt. „Omyłka"). Reżyseria- Jarosław Kopaczewski. Obsada: Zofia Kaszo-Zgierska, Wiktoria Pielak, Kamila Prina-Cerai, Melania Prina-Cerai, Joanna Raczkowska, Krzysztof Astrachancew, Krzysztof Bączkiewicz, Piotr Bączkiewicz, Konrad Bronowski, Paweł Dziedzic, Wojciech Kłósek, Jarosław Kopaczewski, Marcin Lemieszka, Mikołaj Piłat, Jakub Szczepaniak i gościnnie - Jurek Świeżewski - lat 9.

Wydarzenie: 14+. Bilety: od 15zł.

Wernisaż Stowarzyszenia „Plastycy Ziemi Otwockiej”

17.03.2023 r., godz. 19:00

Wernisaż otwockich plastyków - wystawa malarstwa, plakatu i fotografii "Czterościan".

Czterościan to cykliczny projekt wystawowy, w którym bierze udział 4 artystów z różnych dziedzin Sztuki: Małgorzata Jabłońska, Hanna Lewandowicz-Galas, Dariusz Skiermut oraz Grzegorz Muczke. W tym wypadku będą to prace z zakresu malarstwa, form przestrzennych, plakatu i fotografii. W programie koncert zespołu Bundy Blues Band.

Wstęp wolny.

Spektakl „Bukiet 12 talentów" Teatr Kultureska

25.03.2023 r., godz. 12:00

Bohaterami spektaklu "Bukiet Talentów" są trzy kwiaty o światowych temperamentach: piękna polska Stokrotka, ognista hiszpańska Róża i meksykańska dusza, czyli Kaktus. Mają one ważną misję – uratować przyrodę przed bałaganiarskimi ludźmi! Który z nich zasługuje jednak najmocniej na tytuł ekologicznego bohatera? Który z kwiatów zaprezentuje największy talent? Wszystko rozstrzygnie się na Kwiatoturnieju, którego będziecie świadkami! To będzie zacięta rywalizacja, pełna... doskonałej zabawy i dobrego humoru! Show must go on! Przedstawienie adresowane jest do dzieci w wieku przedszkolnym i uczniów klas I-IV szkoły podstawowej.

Bilety: od 30zł

Kameralne wspomnienie o Januszu Kozłowskim

1.03.2023 r., godz. 20:00

Zapraszamy na spotkanie o kameralnym charakterze, podczas którego przybliżymy sylwetkę Janusza Kozłowskiego - autora tekstów pieśni, literata, kompozytora, pedagoga, tłumacza. Działacza wojennego, uczestnika Powstania Warszawskiego. Współtwórcę otwockiego Rezerwatu Przyrody „Na torfach", który od 21 sierpnia 2013 roku nosi jego imię.

Spotkanie poprowadzi Piotr Michalczyk, muzyk, lokalny patriota. Wstęp wolny, wejściówki do odebrania w kasie teatru oraz na Biletyna.pl. Wydarzenie: 12+.

Spektakl dla dzieci „Misja Nieśmiałek"

19.03.2023 r., godz. 12:00

To interaktywny spektakl dla dzieci od 3. roku życia, który jest zaproszeniem do kreatywnej scenicznej podróży, podczas której, krok po kroku, zbudujemy nasz spektakl, włączając widzów w toczącą się akcję.

Ania i Gaba pragną przeżyć coś fascynującego. Mają ogromną chęć wystąpić w spektaklu, ale żeby to się stało, muszą najpierw zmierzyć się z własnym strachem i nieśmiałością, które w teatrze nazywamy tremą. Trema to nie lada przeciwniczka, ale czy na pewno trzeba z nią walczyć? A może jest inny sposób na nią? Chcecie zobaczyć, jak nasze dzielne bohaterki poradzą sobie z tym wyzwaniem? Psssssst... A może sami macie sposoby na tremę i im coś podpowiecie?

Wydarzenie: 3-9 lat, czas trwania: 45min.
Bilety: od 25zł.

„Jaracz Bez Cenzury", Stand-up Otwock

8.03.2023 r., godz. 18:00 i 20:00

Śmiało możemy sobie przybić piątkę, ponieważ już 8 marca widzimy się po raz piąty na wydarzeniu "Jaracz bez cenzury". Z okazji Dnia Kobiet spotykamy się dwa razy! Czekamy na Was w składzie:

Wiktoria Chachulska - twierdzi, że życie to cyrk, a ludzie to akrobaci lawirujący po jego arenie. W natłoku codziennych akrobacji należy nam się więc otulenie absurdalnym żartem, nie chcącym niczego w zamian. Na scenie wyciąga błazenadę z codzienności, rozważa nad rzeczami pozornie trywialnymi. Dlaczego robimy tak, a nie inaczej i właściwie czemu inaczej to już nie tak, jak trzeba? Ważne, że wszystko to śmiechu warte.

Michał Szymczak - człowiek, którego powinno się wypraszać z teatru w pierwszej kolejności, chciałby Was do niego serdecznie zaprosić. Półrudy, półślepy, niespełniony psycholog z poziomem empatii sugerującym, że większość życia spędził w Łodzi. Od 2019 całkowicie oddany opowiadaniu wyjątkowo durnych rzeczy w odpowiednio dobranym momencie. "Niektórzy występujący chcą Was zabrać podczas występu we wspaniałą podróż, pokazując Wam swój świat. Mi natomiast zależy na tym, żeby przekonać Was, jak bardzo nie chcecie tam być. I żebyście zdarli gardło od śmiechu.

Mariusz Dąbrowski – nasz stały stand-uper, którego już doskonale znacie. O sobie niezmiennie mówi: "potentat na rynku nieruchomości, nie mylić z impotentem. Wielki miłośnik twórczości Majki Jeżowskiej, zna jej wszystkie utwory na pamięć, albo z pamięciówek. Wielki fan piłki nożnej i wojaży po Europie. Zanim stał się wschodzącą nadzieją Stand-up'u zdążył już zajść. Jego hobby to krępowanie ofiar...

Wydarzenie: 18+. Bilety: od 30zł.

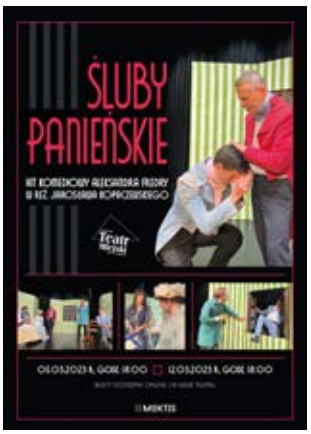

Spektakl „Śluby panieńskie"

5.03.2023 r., godz. 18:00,
12.03.2023 r., godz. 18.00

Hit komediowy Aleksandra Fredry w reż. Jarosława Kopaczewskiego.

Akcja - dwór szlachecki nie daleko Lublina, ok. roku 1840. Gustaw- główny bohater „Ślubów ", zostaje sprowadzony przez stryja Radosta na wieś, do domu Pani Dobrójskiej, gdzie ma starać się o rękę jej córki- Anieli. Przebywa tu też Klara- siostrzenica Pani Dobrójskiej i ciągle odrzucany przez nią jej adorator- Albin. Gustaw, nie zważając na plany stryja Radosta, żyje sobie beztrosko. Nie interesuje się specjalnie Anielą i odkłada oświadczyny. Kiedy jednak dowiaduje się o ślubach Anieli i Klary, które postanawiają nigdy nie mieć męża, budzi się w nim uczucie przekory. Chce natychmiast zdobyć rękę Anieli. Napotyka na poważne przeszkody. Jego podrażniona ambicja zdobywcy kobiecych serc cierpi. Jak skończy się ta miłosna historia? W tej znakomitej Komedii Fredry zobaczycie młodych aktorów- Alicję Pietrykę (Klarę), Zofię Kaszo-Zgierską (Anielę), Wiktorię Pielak (Dobrójską), Pawła Dziedzica (Albina), Wojciecha Kłóska i Marcina Lemieszkę (Gustawa), Mikołaja Piłata (Jana), wspieranych przez Jarosława Kopaczewskiego (Radosta).

Wydarzenie: 12+, czas trwania: ok 60 min. Bilety: od 15zł

kino „Oaza"

repertuar

1 - 16 marca

seans	środa 01.03	czwartek 02.03	piątek 03:03	sobota 04.03	niedziela 05.03	wtorek 07.03	środa 08.03	czwartek 09.03	piątek 10.03	sobota 11.03	niedziela 12.03	wtorek 14.03	środa 15.03	czwartek 16.03
PREMIERA **FILIP** DRAMAT/WOJENNY, POLSKA, 124 MINUTY, OD LAT: 15									20:30	20:30			18.00	20:45
PREMIERA **SZCZĘŚCIE MIKOŁAJKA** ANIMACJA/FAMILIJNY, 86 MINUT, OD LAT: 7									16.00	13:15	14.00	15.15	15.45	16:00
KINO KONESERA **TATA** DRAMAT, POLSKA, 111 MINUT, OD LAT: 15									18:00			12.45	20:45	18:15
NOWOŚĆ **PLAN NA MIŁOŚĆ** KOMEDIA ROMANTYCZNA, WLK. BRYTANIA, 111 MINUT, OD LAT: 15			18:15		14.00	12.45	15.15		13.30				13:15	
NOWOŚĆ **ZADZIWIAJĄCY KOT MAURYCY** ANIMACJA/FAMILIJNY, WLK. BRYTANIA/NIEMCY, 86 MINUT, OD LAT: 7			16:15		12.00	15.15				11.15				
WIELORYB DRAMAT, US, 117 MINUT, OD LAT: 13	18:00	20:30	13:45	20:30				13.00						13:30
HEAVEN IN HELL ROMANS, POLSKA, 119 MINUT, OD LAT: 15	20:30	18:00	20:45				12.45	18:00						
ASTERIKS I OBELIKS: IMPERIUM SMOKA FAMILIJNY/KOMEDIA , FRANCJA, 111 MINUTY, OD LAT: 10	15:30	15:30		12:00				15:30						
MASZ CI LOS KOMEDIA, POLSKA , 100 MINUTY, OD LAT: 13.		13:15						20:30						

MOKTIS
MIEJSKI OŚRODEK KULTURY, TURYSTYKI I SPORTU W OTWOCKU

kino „Oaza"
UL. ARMII KRAJOWEJ 4, BUDYNEK TEATRU
(22) 779 36 43 | www. kino.otwock.pl | www.moktis.pl

KASA BILETOWA:
WT.: 8:00-16:00, ŚR. - SOB.: 12:00 - 20:00
NIEDZ.: 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

AKTUALNOŚCI:
KINO OAZA

UWAGA
REPERTUAR MOŻE ULEC ZMIANIE.
AKTUALNY REPERTUAR
ZNAJDZIECIE PAŃSTWO NA:

kino „Oaza"

repertuar

17 - 31 marca

seans	piątek 17.03	sobota 18.03	wtorek 21.03	środa 22.03	czwartek 23.03	sobota 25.03	niedziela 26.03	wtorek 28.03	środa 29.03	czwartek 30.03	piątek 31.03
NOWOŚĆ **POKOLENIE IKEA** ROMANS/KOMEDIA, POLSKA, 100 MINUTY, OD LAT: 15	21:15	18:00		20:15	13:30				18:00	20:00	
NOWOŚĆ **ANT-MAN I OSA: KWANTOMANIA** AKCJA/FANTASY/PRZYGODOWY, USA , 125 MINUT, OD LAT: 13		15:15 (dubbing) 20:30 (napisy)	14:45 (dubbing)	17:30 (napisy)	16:00 (dubbing)	15:15 (dubbing)			15:00 (dubbing)		
KINO KONESERA **IMPERIUM ŚWIATŁA** DRAMAT/ROMANS, WLK. BRYTANIA/USA, 115 MINUT, OD LAT: 15						18:00	20:30	12:45	20:30	17:30	
NOWOŚĆ **WRÓŻKA ZĘBUSZKA** ANIMACJA/KOMEDIA, NIEMCY/LUKSEMBURG, 80 MINUT, OD LAT: 6							13:15	15:15	13:00	15:30	
FILIP DRAMAT/WOJENNY, POLSKA, 124 MINUTY, OD LAT: 15	12:30										
SZCZĘŚCIE MIKOŁAJKA ANIMACJA/FAMILIJNY, MINUT, OD LAT: 7		13:15	12:30	15:15	11:00						
TATA DRAMAT, POLSKA, 111 MINUT, OD LAT: 15				12:45							
NOWOŚĆ **OPIEKUN** DRAMAT/RELIGIJNY, POLSKA, 94 MINUTY, OD LAT: 15										13:15	13:00

MOKTIS
MIEJSKI OŚRODEK KULTURY, TURYSTYKI I SPORTU W OTWOCKU

kino „Oaza"
UL. ARMII KRAJOWEJ 4, BUDYNEK TEATRU
(22) 779 36 43 | www. kino.otwock.pl | www.moktis.pl

KASA BILETOWA:
WT.: 8:00-16:00, ŚR. - SOB.: 12:00 - 20:00
NIEDZ.: 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

AKTUALNOŚCI:
KINO OAZA

UWAGA
REPERTUAR MOŻE ULEC ZMIANIE.
AKTUALNY REPERTUAR
ZNAJDZIECIE PAŃSTWO NA:

PREMIERA

Filip

Od 10 marca

Dramat/wojenny, Polska,
czas trwania: 124 minuty,
od lat: 15

Rok 1941, warszawskie getto. Filip, młody polski Żyd, ze swoją ukochaną Sarą przygotowują się do występu w kabarecie, by zarobić na utrzymanie rodziny. Podczas premiery dochodzi do strzelaniny, podczas której ginie Sara i siedzący na widowni bliscy Filipa. Dwa lata później mężczyzna pracuje jako kelner w restauracji ekskluzywnego hotelu we Frankfurcie. Podając się za Francuza, w samym sercu hitlerowskich Niemiec korzysta ze wszystkich uroków świata, nie jest w stanie się zatrzymać ani na chwilę. Następujące po sobie tragiczne wydarzenia sprawiają jednak, że nagle całe starannie zbudowane frankfurckie życie Filipa rozpada się jak domek z kart..

PREMIERA

Pokolenie IKEA

Od 17 marca

Romans/komedia, Polska,
czas trwania: 111 minuty,
od lat: 15

Piotr Czarny to czarujący trzydziestokilkuletni prawnik. Ciągle goni za adrenaliną, kobietami i imprezami. Za cel postawił sobie zapełnienie spisu kochanek imionami na każdą literę alfabetu. Jego plan staje pod znakiem zapytania, gdy koleżanka z pracy, Olga – jedyna kobieta, z którą jest zupełnie szczery, i z którą nie sypia – składa mu ultimatum.

KINO KONESERA

Tata

Od 10 marca

Dramat, Polska,
czas trwania: 111 minuty,
od lat: 15

Lubos wciela się w postać Michała – kierowcy TIRa i ojca samotnie wychowującego córkę Miśkę. Długie godziny za kółkiem, samotność i ciągłe życie w drodze to dla niego codzienność. Najważniejsze, żeby dotrzeć z towarem na czas. Kiedy jest w trasie, córką opiekuje się jego ukraińska sąsiadka. Jej wnuczka Lena i Miśka są nierozłączne. Gdy niania nagle umiera, Michał zabiera dziewczynki ze sobą. Przymusowa podróż z dziećmi sprawi, że w końcu przestanie uciekać przed swoimi demonami i odkryje, co w jego życiu jest tak naprawdę najważniejsze.

NOWOŚĆ

Zadziwiający kot Maurycy

Od 3 marca

Animowany/familijny, Wlk. Brytania/Niemcy,
czas trwania: 94 minuty,
od lat: 7

Kot Maurycy obmyśla przekręt doskonały. Wspierany przez „cichego wspólnika" wędruje od miasta do miasta, naciągając ludzi na rzekomą „plagę szczurów", którą tylko dźwięk magicznego fletu jest w stanie pokonać. Prawda jest jednak taka, że gryzonie to dobrzy kumple Maurycego, bardzo sprytni i wygadani, a instrument jest zaczarowany tylko z nazwy. Jako że nikt nie podejrzewa oszustwa, interes idzie świetnie i gang Maurycego szybko się bogaci. Prawdziwe wyzwanie jednak dopiero przed ekipą.

NOWOŚĆ

Ant-Man i Osa: Kwantomania

Od 17 marca

Akcja/science-fiction, USA,
czas trwania: 125 minuty,
od lat: 13

Superbohaterowie Scott Lang (Paul Rudd) i Hope Van Dyne (Evangeline Lilly) powracają jako Ant-Man i Osa w nowym, pełnym przygód filmie. Wraz rodzicami Hope, Hankiem Pymem (Michael Douglas) i Janet Van Dyne (Michelle Pfeiffer) oraz córką Scotta, Cassie Lang (Kathryn Newton), będą eksplorować Wymiar Kwantowy, gdzie spotkają zadziwiające, nieznane istoty. To, co tam przeżyją, zmieni ich wyobrażenia o tym, co jest możliwe. Reżyserem filmu jest Peyton Reed, producentami zostali Kevin Feige i Stephen Broussard, a w rolę Kanga wciela się Jonathan Majors.

PREMIERA

Szczęście Mikołajka

Od 10 marca

Animowany/familijny, Francja,
czas trwania: 186 minuty, od lat: 7

Szczęście Mikołajka to opowieść o Mikołajku, jakiego jeszcze nie znacie, oraz historia pewnej przyjaźni, bez której nic by się nie wydarzyło.

WSPOMNIENIE O JANUSZU KOZŁOWSKIM

W związku z obchodami Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, chcąc uczcić pamięć osób zasłużonych dla Polski oraz lokalnych patriotów, zaangażowanych w rozwój i ochronę miasta, chcielibyśmy przybliżyć sylwetkę Janusza Kozłowskiego, ps. „Pilawa" – autora tekstów pieśni, literata, kompozytora, pedagoga, tłumacza. Działacza wojennego, uczestnika Powstania Warszawskiego. Współtwórcę otwockiego Rezerwatu Przyrody „Na torfach", który od 21 sierpnia 2013 roku nosi jego imię.

Janusz Kozłowski był uczniem Gimnazjum im. Henryka Dąbrowskiego w Kutnie. Po złożeniu egzaminów z zakresu małej matury wyjechał do Warszawy i w 1939 r. otrzymał świadectwo dojrzałości w Liceum Humanistycznym im. Adama Mickiewicza. W czasie okupacji wstąpił do konspiracji tak wcześnie, kiedy tylko pojawiła się sposobność – w listopadzie 1939 r. Przyjął pseudonim „Janusz". Na początku należał do mało znanej dzisiaj z nazwy formacji „Służba Zwycięstwu Polski", przekształconej następnie w Związek Walki Zbrojnej, a potem – w Armię Krajową. Podczas okupacji kontynuował naukę gry na fortepianie, którą rozpoczął w gimnazjum. Jednocześnie zaczął uczęszczać na tajne komplety medycyny, które rzucił po dwóch latach. W tym samym czasie rozpoczął naukę w konspiracyjnej podchorążówce „Kedywu".

W 1943 r. rozpoczął studia polonistyczne na tajnym Uniwersytecie Warszawskim, które ukończył już po wojnie.

W 1940 r. wszedł w szeregi 2 kompani „Odwet" i otrzymał nominację na dowódcę sekcji. Po ukończeniu Podchorążówki Dywersyjnej Kedywu na przełomie 1943/1944 r. został odkomenderowany do Kedywu. Musiał przybrać tam drugi pseudonim – zdecydował się na „Pilawę".

Należał do oddziału kpt „Żmudzina" (Bolesława Kontryna). Jego żołnierze byli jednymi z najbardziej poszukiwanych wojaków (nie tylko przez Niemców, ale i potem przez władze komunistyczne).

Trafił wtedy „na praktykę" do oddziału partyzanckiego w lasy piotrkowsko-radomszczańskie. Epizod był bardzo krótki – ktoś zdradził grupę i Niemcy urządzili obławę. Janusz Kozłowski należał do zwiadu konnego, dzięki czemu udało mu się przeżyć. Razem z nim z okrążenia ocalało jeszcze czterech zwiadowców.

W godzinie „W" znalazł się na Górnym Czerniakowie w zgrupowaniu „Kryski" – Zygmunta Netzera, a następnie dotarł do macierzystego batalionu „Odwet" i przeszedł z nim cały powstańczy szlak bojowy. Brał udział m.in. w obronie Politechniki Warszawskiej – przez dwa dni dowodził obroną gmachu elektroniki.

Po Powstaniu został wywieziony do niewoli, aż pod granicę holenderską. Po wyzwoleniu dołączył do Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka. Tam też poznał Marię Dzwonkowską, przyszłą żonę. Ślub młoda para wzięła w Niemczech w kościele w Meppen. W 1947 roku małżonkowie wrócili do kraju i zamieszkali w domu teściów w podotwockim Soplicowie, gdzie pan Janusz pracował najpierw jako tzw. pracownik kulturalno-oświatowy w sanatorium przeciwgruźliczym im. Hanki Sawickiej, a potem jako wychowawca w domu dziecka. W czasie wojny rozpoczął także tajne studia polonistyczne, które ukończył po wojnie. Nie otrzymał jednak dyplomu (zatrzymany przez UB za walkę w AK), co zmusiło go do rezygnacji z kariery naukowej i porzucenia rozpoczętego już doktoratu. Ukończył więc kurs pedagogiczny i rozpoczął pracę jako nauczyciel gry na fortepianie w ogniskach Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego.

Jeszcze przed wojną zaczął uczyć się gry na fortepianie, a w czasie okupacji ukończył średnią szkołę muzyczną. Wówczas zaczął też komponować i koncertować w gronie znajomych oraz pisać prozę i wiersze. Druku doczekał się jego dziennik powstańczy „W baonie >Odwet<", tłumaczenie fragmentów „Sztuki poetyc-

kiej" Boileau, tłumaczenie „Z pierwszych wieków opery" Romain Rollanda i kilka innych pozycji.

Życie wśród soplicowskich lasów obudziło w nim zainteresowanie przyrodą, które zaowocowało zdobyciem dogłębnej wiedzy, bliskiej poziomowi profesjonalnemu. Zaangażował się w działania na rzecz ochrony przyrody. Był założycielem i wieloletnim kierownikiem otwockiej grupy Straży Ochrony Przyrody. Prowadził działalność popularyzatorską, wygłaszając prelekcje na temat podotwockiej przyrody, jednocześnie badał i opisywał stan okolicznej fauny. Artykuły na ten temat publikował m.in. na łamach „Przyrody Polskiej", „Świata Młodych", „Trybuny Mazowieckiej" i „Życia i Nowoczesności". Wspólnie z synem Pawłem opublikował pracę będącą efektem kilkunastoletnich badań zatytułowaną: „Ssaki, ptaki, płazy i gady rejonów Otwocka, Karczewa, Józefowa, Wiązowny, Celestynowa i Kołbieli w latach 1972-1982".

Wśród przyrodników otwockich uważany jest za najważniejszego współtwórcę rezerwatu „Na Torfach", o którego utworzenie zabiegał od 1972 roku. Przyczynił się także do powstania rezerwatów „Świder" i „Pogorzelski Mszar" oraz licznych pomników przyrody na terenie Otwocka i okolic.

W latach 70. przyczynił się do reaktywacji Towarzystwa Przyjaciół Otwocka i wydawania „Zeszytów Otwockich", w których znalazły się m.in. jego artykuły na temat przyrody i kultury otwockiego regionu. Wynalazł u Kolberga i opracował kurant, (melodię ludową z okolic Karczewa), który niegdyś był grany z wieży ratusza Otwocka (melodia ludowa z okolic Karczewa).

W 2012 roku do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie został skierowany wniosek o nadanie Rezerwatowi Przyrody „Na Torfach" imienia Janusza Kozłowskiego, na

mocy którego od 21 sierpnia 2013 r. rezerwat nosi nazwę: „Na torfach" im. Janusza Kozłowskiego.

Janusz Kozłowski zmarł 31 grudnia 2004 roku i został pochowany w rodzinnym grobie na Starych Powązkach.

KLUB SMOK

Afryka w Smoku

W związku z tym, że za oknem wciąż mamy zimową aurę, pomyślano o tym, żeby w serca otwocczan wlać trochę afrykańskiego ciepła. W niedzielę 26.03.2023 r. o godz. 15:30 odbędzie się pierwsze z cyklu spotkanie z miejscowymi podróżnikami, współorganizowane we współpracy z oddziałem PTTK im. M.E. Andriollego.

„Wiemy, że w Otwocku i okolicach mieszka wielu podróżników i pasjonatów fotografii, którzy mają imponujące doświadczenie, wysublimowane zainteresowania i niesamowite historie do opowiedzenia. Część z nich jest sławna, a część chowa swoje wspomnienia w szufladzie. Dlatego chcieliśmy ich dorobek pokazać szerszemu gronu u nas, na miejscu" – mówi Robert Stępień, członek PTTK Otwock.

Pierwszą z prelegentek w Smoku będzie mieszkająca w Radości warszawianka Dorota Kozarzewska. W 1996 r. jako pierwsza Polka ukończyła szkołę przewodników po buszu w RPA. Od 30 lat podróżuje i organizuje wyprawy po Afryce. Pracuje w 60 parkach narodowych i 100 rezerwatach.

Przez 9 lat była rezydentką na Zanzibarze. Jest autorką książki "Mama Busz. Przygody przewodniczki w afrykańskich rezerwatach przyrody". W grudniu 2022 r. wystąpiła na warszawskiej scenie TEDx z mową "Dlaczego mamy chronić słoniowe matriarchinie".

Kolejne slajdowiska i stacjonarne podróże w Smoku odbędą się w kwietniu, wrześniu i listopadzie.

Wstęp na wszystkie slajdowiska jest wolny.

Dorota Kozarzewska, autorka książki "Mama Busz. Przygody przewodniczki po buszu w RPA".

Do trzech razy Sztuka, czyli... Piotr Bukartyk

Piotr Bukartyk to znakomity autor i kompozytor autorskich piosenek, który od lat wymyka się klasyfikacjom, z upodobaniem mieszając muzyczne style. Przyrządzony w ten sposób koktajl przyprawia monologami jak z dobrego stand-up' u – pikantnymi, ale nie przekraczającymi granic dobrego smaku.

Bukartyk nagrał jak dotąd jedenaście płyt, choć piosenek starczyłoby mu na czterdzieści kolejnych. Od lat w niemal każdy piątek odwiedza Wojciecha Manna, kiedyś - w porannym paśmie „Zapraszamy do Trójki", dziś na antenie Radia Nowy Świat, by premierowo wykonać nowy, ułożony parę godzin wcześniej, numer.

Jego piosenki lubią aktorzy - w wyreżyserowanym przez Jerzego Satanowskiego spektaklu „Kaszana zdalnie sterowana – piosenki Bukartyka" śpiewają je m. in. Krystyna Tkacz, Katarzyna Żak i Artur Barciś, a Zbigniew Zamachowski wykonuje je wspólnie z Grupą MoCarta. "Z tyłu chmur" - to tytuł piosenki od dziesięciu lat zamykającej kolejne edycje festiwalu „Przystanek Woodstock" (obecnie Pol'and'rock) w Kostrzynie nad Odrą.

Koncert 5 marca będzie jego trzecią wizytą w klubie „Smok" (poprzednio w 2011 i 2013 r.), ale tym razem z programem ułożonym specjalnie na okoliczność zbliżającego się Święta Kobiet!!!

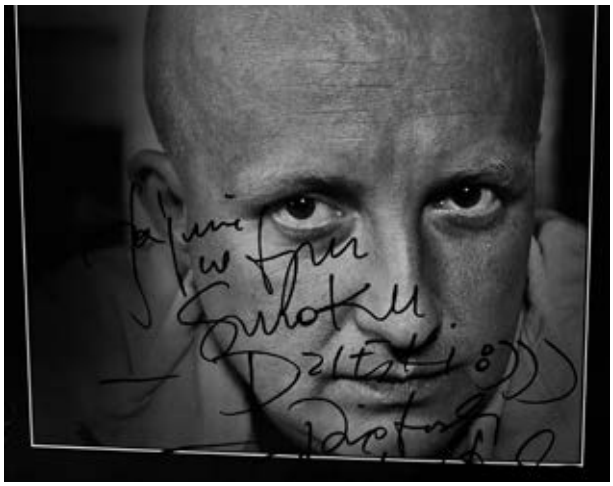

Nie może Państwa tam zabraknąć!

Klub „Smok", 5 marca 2023 r., godz. 18:00. Bilety w cenie 70 zł. (w dniu imprezy 85 zł.) dostępne są w kasie klubu i Teatru im. Jaracza lub online. Zapraszamy!

KLUB MLĄDZ

Zajęcia plastyczne podczas "warsztatów feryjnych"

Tegoroczne "warsztaty feryjne" w Klubie Mlądz upłynęły w miłej atmosferze i z nową grupą uczestników, co pokazuje nam, że działania, jakie podejmujemy, przypadły mieszkańcom Otwocka do gustu.

Dzieci, poprzez zabawę, poznawały siebie i innych uczestników, co zaowocowało nowymi przyjaźniami. Warsztaty prowadzone były tak, by uczestnicy mogli naprzemiennie spędzić czas zarówno na zajęciach malarskich, jak i rękodzielniczych. Stworzyliśmy prace grupowe i indywidualne, które będą pamiątką z ferii w Klubie Mlądz.

Malowanie miłosnego płótna, włóczkowe dekoracje czy modelinowe zawieszki to tylko niektóre z przykładów prac artystycznych w tej edycji "warsztatów feryjnych".

Już od marca zapraszamy na stałe zajęcia, m.in.: malarstwo i rysunek, pracownia kreatywna, wikliniarstwo. Zapisy do grup są otwarte. Przypominamy również o warsztatach dla dorosłych i Twórczych Lekcjach dla szkół i przedszkoli.

Po więcej informacji zapraszamy na FP Klubu lub kontakt telefoniczny: (22) 788-45-71.

Do zobaczenia!

UNIWERSYTET III WIEKU

PLAN ZAJĘĆ O.U.T.W w marcu 2023 r.

Data	Miejsce i temat zajęć
7 marca 2023 r. wtorek, godz. 11.00	**„Kobiety na przełomie XIX i XX wieku”** Jacek Kulbaka, Teatr im. St. Jaracza, ul. Armii Krajowej 4, Otwock
14 marca 2023 r. wtorek, godz. 11.00	**„Karnawał Wenecki ”** Jarosław Filipek, Teatr im. St. Jaracza, ul. Armii Krajowej 4, Otwock
21 marca 2023 r. - wyjazd wtorek, godz. 11.00	**„Powitanie wiosny” -** wyjazd autokarem na piknik do Stajni Grand w Glinie, zbiórka – Klub Smok, ul. Warszawska 11/13, Otwock
27 marca 2023 r. poniedziałek, godz.12.00	**Seans kinowy „Udręka życia” - teatr telewizji** Teatr im. St. Jaracza, ul. Armii Krajowej 4, Otwock
28 marca 2023 r. wtorek, godz.12.00	**„Fascynujący orient i polskie konie arabskie”** Ula Kowalczuk, Teatr im. St. Jaracza, ul. Armii Krajowej 4, Otwock

Szczegóły i zapisy u Reginy Morawskiej-Stec, nr tel: 601-332-544.

ORIGIN POLSKA

CENTRUM ORIGIN OTWOCK
INNOWACYJNY OŚRODEK REHABILITACJI NEUROLOGICZNEJ I ORTOPEDYCZNEJ

- Leczenie i terapia przy użyciu najnowocześniejszych urządzeń i robotów, pod okiem najwyższej klasy specjalistów
- Indywidualne programy rehabilitacji dostosowane do potrzeb i możliwości pacjenta
- Opieka senioralna, program kompleksowej pomocy w demencji spowodowanej chorobą Alzheimera
- Pobyty stacjonarne długoterminowe, krótkoterminowe, ambulatoryjne

CENTRUM ORIGIN OTWOCK ul. Bernardyńska 13-15, 05-400 Otwock
Biuro Obsługi Klienta, tel. 573 418 396 e-mail: bokotwock@originpolska.com
Ambulatorium, tel. 22 102 60 80

www.originpolska.com

Materiał płatny

Z WARSZAWY DO OTWOCKA W... 10 MINUT

Dzisiaj już chyba nikt nie pamięta, że Otwock w latach 30 ubiegłego wieku, mógł znaleźć się na pierwszych stronach gazet Europy i świata. I to nie dzięki wdrożeniu nowych, rewelacyjnych metod leczenia gruźlicy, tylko za sprawą... kolei dużych prędkości.

W 1934 r. pojawił się "szalony", z dzisiejszego punktu widzenia, pomysł wybudowania alternatywnej kolei z Warszawy do Otwocka. W dzienniku "ABC" nr 161 z 14 czerwca 1934 r. ukazał się artykuł pod intrygującym tytułem "Kolej napowietrzna do Otwocka". W artykule tym możemy przeczytać, że Towarzystwo Belgijskie zarządzające kolejkami wąskotorowymi w rejonie Warszawy, w tym i Kolejką Jabłonowską, zaczęło opracowywać projekt nowoczesnej kolei motorowej. W tym oraz w kolejnych artykułach publikowanych w warszawskiej prasie podano garść szczegółów, jak miała ta kolej wyglądać. Jednak co do szczegółów technicznych opisy te, w zależności od artykułu, różniły się od siebie. Świadczy to zapewne o tym, że projekt był w bardzo wczesnej fazie koncepcyjnej i rozważano różne rozwiązania.

Okładka Meccano Magazine z sierpnia 1930 r.

Pierwszy jej odcinek miał powstać na prawym brzegu Wisły i połączyć Warszawę z Otwockiem, a stacja początkowa - znajdować w pobliżu mostu im. księcia Józefa Poniatowskiego. Kolej ta miała wyglądać całkowicie odmiennie do tego, co wówczas znane było na terenie Polski. Rozważane były dla niej dwa korytarze.

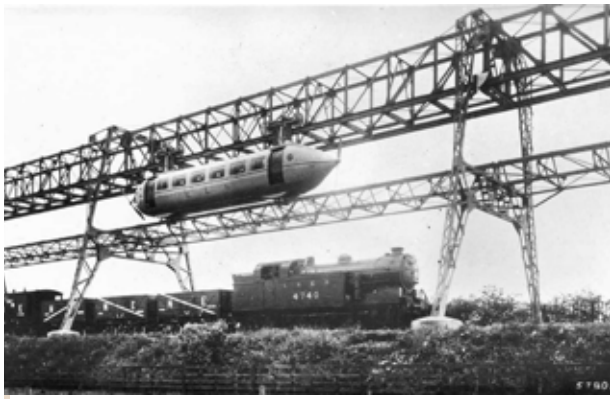
Railplane - porównanie z koleją normalną

Pierwszy to korytarz wzdłuż Wisły w ciągu Wału Miedzeszyńskiego. Druga opcja to budowa infrastruktury nad istniejącą linią normalnotorową do Otwocka. Planowano, aby ta nowa linia była wzorowana na eksperymentalnej kolei "Railplane" ze Szkocji. Myślano o wybudowaniu torowiska na wysokości 7 m nad ziemią, wspartego na żelaznych podporach (podobnie funkcjonuje obecnie m.in. metro w Nowym Jorku i kolej napowietrzna w niemieckim Wuppertal). Torowisko miało się składać z dwóch szyn: jednej, głównej, podtrzymującej wagon i drugiej, pomocniczej, stabilizującej go i zapobiegającej odchyleniom. Po tej linii poruszałyby się bardzo nowoczesne wagony motorowe kształtem przypominające sterowce z napędem motorowo-śmigłowym. Napęd z silnika miał być przenoszony nie

Railplane - jazda testowa

na koła napędowe, tylko na umieszczone z tyłu wagonu śmigło. W wagonie miało być miejsce dla 30 pasażerów i dwóch osób obsługi (maszynisty i konduktora).

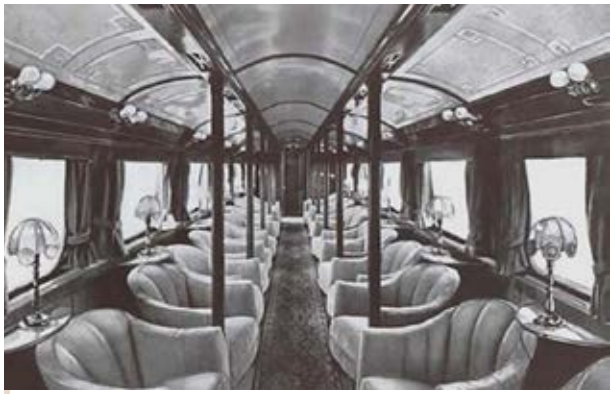

Wnętrze wagonu Railplane

Samą kolej planowano poprowadzić po linii prostej bez większych łuków na drodze, a jej całkowita długość miała wynieść 40 km. Jednocześnie przebiegałaby przez wszystkie osiedla letniskowe tzw. linii otwockiej. Planowano, że wagony będą poruszały się z prędkością 200 km/h, a nawet większą (w późniejszych doniesieniach wspominano już tylko o prędkości 150 km/h). Miała być alternatywą przede wszystkim dla powolnych kolejek wąskotorowych i częściowo dla kolei normalnotorowej.

Z doniesień prasowych możemy się dowiedzieć, że szacowany koszt całej inwestycji to ok. 20 000 000 zł (dzisiaj to wartość 227 200 000 zł). Zapewniano też, że będzie to bardzo bezpieczny środek lokomocji. Początkowo informowano, że całą inwestycję sfinansuje kapitał belgijski. Jednak ostatnie doniesienia wspominały o tajemniczym konsorcjum angielskim. Pod koniec 1934 r. prasa przestała informować o tym przedsięwzięciu, co nie świadczy, że o nim zapomniano całkowicie. W planach rozwoju osiedli linii otwockiej i gminy Wawer pojawiały się korytarze komunikacyjne rezerwowanego terenu na potrzeby nowych linii kolejowych, w tym i tej napowietrznej. Nawet pojawił się plan budowy alternatywnej kolejki po wschodniej stronie Kolei Nadwiślańskiej. Ale to już temat na inną opowieść.

W tym czasie w Europie prowadzono badania nad paroma projektami szybkich kolei. Na odcinku z Warszawy do Otwocka planowano wybudować kolej systemu "Railplane" testowanego w Wielkiej Brytanii. Konstrukcja była bardzo nowatorska jak na swoje czasy i wyprzedzająca rozwój kolejnictwa o kilkadziesiąt lat. Napędzany śmigłami futurystyczny pociąg "Railplane" został skonstruowany przez szkockiego inżyniera George Bennie i publicznie zaprezentowany pierwszy raz w 1921 r. Była to lekka konstrukcja podobna do Zeppelina, poruszająca się między dwiema szynami - górną i dolną. Napędzana była silnikiem spalinowym lub elektrycznym i zaopatrzona w lotnicze śmigła. Pociąg miał rozwijać prędkość do 120 mil na godzinę, czyli około 192 km/h. Próbny tor dla tego pociągu został otwarty w 1930 r. w Milngavie koło Glasgow (Szkocja). Pasażerowie mieli dostęp do niego przez umieszczoną wysoko platformę-dworzec. Odcinek testowy z pociągiem stał się celem wycieczek inżynierów i pasjonatów kolejnictwa z całego świata. Bennie zapewniał, że jego system jest tańszy od tradycyjnych linii kolejowych, ponieważ nie wymagał budowy mostów, wiaduktów, nasypów, przekopów i tuneli. Niestety, projektantowi nie udało się nigdy uzyskać finansowego wsparcia dla swojego projektu, co poskutkowało jego bankructwem w 1937 r.

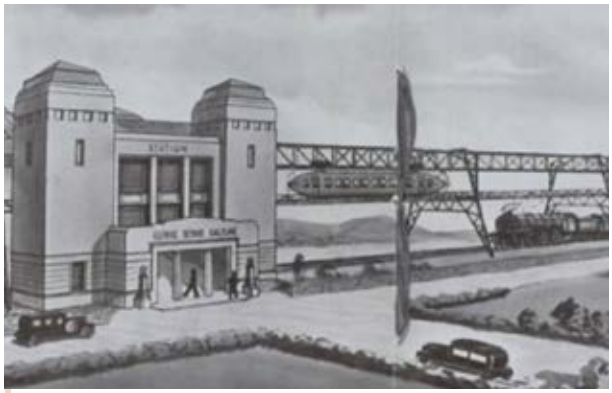

Railplane - wizualizacja przebiegu

Wybudowany odcinek testowy został zezłomowany w 1941 r., a sam pociąg w 1956 r. Dwa lata wcześniej, w 1954 roku, zmarł w biedzie i zapomnieniu sam konstruktor inżynier George Bennie. Niestety, te ambitne plany, pomimo przychylności władz państwowych, nie zostały zrealizowane. Zaważyło na tym to, co zwykle w takich sytuacjach - brak wystarczających środków finansowych na ich realizację. A może obawa o bezpieczeństwo pasażerów podróżujących z tak zawrotną prędkością?

Paweł Ajdacki

OTWOCKIE MIKROWYPRAWY

ZAPOMNIANY OTWOCKI MODERNIZM

1 UL. SYROKOMLI

2 PENSJONAT JADZINKA

3 PENSJONAT TATRZANKA

4 DAWNY DOM KULTURY

5 WILLA KARWIŃSKIEGO

6 WILLA ARENSTENÓW

7 WILLA BRACI GINZBURG

8 WILLA SZPILFOGELÓW

9 WILLA RÓŻY SZAMESOWEJ

10 PRZEDWOJENNY PENSJONAT

CHODŹ NA SPACER - DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

STRONA DO WYCIĘCIA

Większość otwocczan, jak i osób przyjezdnych, kojarzy nasze miasto z budownictwem świdermajerowskim rodem z końca XIX i początku XX w. Oczywiście, jest to niezaprzeczalna prawda, że świdermajer i Otwock to jedno. Jednocześnie jednak zapominamy, że w okresie międzywojennym, kiedy Otwock starał się dołączyć do grona nowoczesnych uzdrowisk europejskich, powstało na jego terenie bardzo dużo nowoczesnych, jak na ówczesne czasy, budynków.

Wznoszone one były w stylu modernistycznym, a nawet streamline według projektów największych architektów dwudziestolecia międzywojennego, takich jak: Jerzy Gelbard, Roman Sygalin, Wacław Wezer, Jerzy Stackelberg, Szymon Syrkus, Henryk Bum, Lucjan Korngold, Maksymiian Kon, Rubin Szwarc, Alfred Zacharewicz, Witold Szereszewski. Spotkamy je zarówno w Świdrze, jak i w centrum Otwocka. Jednak najwięcej z nich - i to tych najcenniejszych architektonicznie - znajdziemy w Śródborowie.

Architektura tych powstających willi i pensjonatów „czerpała pełnymi garściami" elementy charakterystyczne dla nowych nurtów w architekturze światowej lat 20 i 30. XX w. Nowe domy nie były wznoszone z drewna jak dotychczas, ale w oparciu o nowoczesne konstrukcje murowano-stalowe z elementami żelbetonowymi. Bryły budynków z tego okresu składają się z prostopadłościanów o różnej wielkości i wysokości z czasami dodawanymi walcami i półokręgami. Elewacje nie mają żadnych dodatkowych, „zbędnych" ornamentów. Elementami ozdobnymi są w nich rzędy okien, balkony i tarasy.

1. Ul. Syrokomli 35. Przedwojenny pensjonat wzniesiony w 1938 r. według projektu inż. I. Wölfinga dla S. Jusyma.

2. Ul. Narutowicza 78. Przedwojenny pensjonat „Jadzinka" z 1926 r.

3. Ul. Narutowicza 80. „Willa Tatrzanka" mieszcząca przed II wojną ekskluzywny pensjonat. Główne, reprezentacyjne wejście do niego znajdowało się od strony południowej, a od strony ulicy Narutowicza było tylko wejście gospodarcze i służbowe dla pracowników. Na bazie tego pensjonatu z inicjatywy Instytutu Gruźlicy w 1951 r. utworzono Sanatorium im. H. Sawickiej, włączając do niego szereg przedwojennych pensjonatów i willi przy ulicach: Alei Róż, Szwoleżerów, Tatrzańskiej, Cieszyńskiej, Złotej, Bielskiej i Zgoda. Sanatorium zajmowało się leczeniem i rehabilitacją chorych na gruźlicę. Zakładem tym aż do odejścia na emeryturę kierował jego twórca, czołowy polski i europejski znawca rehabilitacji osób chorych na gruźlicę prof. Aleksander Nauman.

4. Ul. Narutowicza 82c. Piętrowy budynek dawnego domu kultury i kina z przełomu lat 50 i 60 ubiegłego wieku. Formą nawiązuje do budowli neoklasycystycznych z początku XX w. Obecnie nieczynny.

5. Ul. Cieszyńska 8. Willa Karwińskiego. Wzniesiona została około 1937 r. według projektu Jerzego Gelbarda i Romana Sigalina dla adwokata Juliana Kalwińskiego. Jest to budynek wielorodzinny, wzniesiony na planie zbliżonym do litery L. Od strony ściany frontowej umieszczona jest nietypowa, owalna klatka schodowa oraz pionowe przeszklenie klatki schodowej, chętnie stosowane w domach z lat 30-tych XX w. Niestety, budynek był przebudowywany po II wojnie światowej. Podczas tych przebudów zamurowano oryginalne tarasy i werandy zdobiące bryłę budynku. Dookoła budynku zachował się częściowo czytelny jeszcze układ ścieżek i innej małej architektury ogrodowej.

6. Ul. Cieszyńska 5. Willa Arensteinów. Bardzo ciekawy przykład ciekawej architektury awangardowej początku lat 30-tych XX w. Została ona wzniesiona około 1934 lub 1935 r. według projektu spółki architektonicznej Lucjana Korngolda i Henryka Bluma dla Marii Arenstein. Wartość architektoniczna willi została doceniona w świecie, o czym może świadczyć zamieszczenie jej fotografii w numerze 4/5 z 1937 r. „Architektury i Budownictwa, w którym opisywano najciekawsze realizacje polskiej architektury z lat 1927-37. Budynek został wzniesiony na planie zbliżonym do litery Z. Cała kompozycja bryły budynku charakteryzowała się wyrafinowaną prostotą i dobrymi proporcjami. Od strony południowo-zachodniej całą wysuniętą ścianę zajmuje efektownie skomponowany w duchu modernistycznym portyk. Niestety, do dzisiaj nie zachowały się efektowne, wysokie okna oraz przeszklenia między kolumnami a ścianą budynku. Późniejsze przebudowy zeszpeciły oryginalną formę budynku. Willa Arensteinowej była budynkiem o awangardowej formie, jednej z najciekawszych w Polsce. W najbliższym otoczeniu willi widać pozostałości dawnego komponowanego ogrodu, będącego nieodłącznym elementem całej kompozycji. Ogród był bowiem dla modernistów przedłużeniem domu, z którym miał stanowić całość.

ul. Syrokomli 35

7. Ul. Cieszyńska 3a. Willa braci Ginzburg. Wzniesiona została po 1936 r. według projektu R. Szwarca dla braci S. i S. Ginzburg. Wzniesiony na planie zbliżonym do prostokąta z ciekawym, szerokim podcieniem w fasadzie frontowej i przeszkloną klatką schodową od tyłu. Do dzisiaj zachowała się oryginalna, reprezentacyjna klatka schodowa. Niestety, podczas powojennej przebudowy zabudowano narożne balkony. W tym domu (oraz budynkach przyległych) po II wojnie światowej funkcjonowało sanatorium dla dzieci dr Anny Braude-Hellerowej, o czym przypomina skromna tablica pamiątkowa umieszczona na filarze z prawej strony wejścia.

8. Ul. Cieszyńska 6. Willa Szpilfogelów. Wzniesiona dla Adama i Eweliny Szpilfogel w 1937 r., a zaprojektowana przez inż. arch. Witolda Szeroszewskiego. Budynek był zaprojektowany i wykończony luksusowo z przestronnymi i komfortowymi mieszkaniami przeznaczonymi dla zamożnej klienteli. W hallu klatki schodowej znajdowała się nawet winda osobowa. W tym budynku też po II wojnie światowej dokonano wielu przeróbek oraz zlikwidowano zewnętrzne balkony i tarasy.

9. Ul. Podgórska 19. Willa Róży Szamesowej i C. Szwarcowej. Budynek wzniesiony w połowie lat 30. ubiegłego wieku o konstrukcji drewnianej i ścianach otynkowanych.

10. Ul. Podgórska 16. Przedwojenny pensjonat prowadzony przez R. Szemesową i C. Szwarcową. Budynek wzniesiony w połowie lat 30. ubiegłego wieku o konstrukcji drewnianej i ścianach otynkowanych. Obecnie opuszczony.

STRONA DO WYCIĘCIA

dystrybutor -O-Z-E-

Corab PARTNER BIZNESOWY

Twój lokalny dostawca
rozwiązań OZE

Zainwestuj z nami w OZE i uniezależnij się od zmian cen energii

Instalacje PV (serwis, rozbudowa),
pompy ciepła, klimatyzacje,
kotły elektrycznei gazowe,
ładowarki samochodowe,
magazyny energii

MÓJ PRĄD | MOJE CIEPŁO | czyste powietrze zdrowy wybór

Nawet **31 000 zł** z programu Mój Prąd 4.0
Do **135 000 zł** z programu Czyste Powietrze +
Aż do **21 000 zł** dotacji z programu Moje Ciepło

Jesteś z Otwocka lub okolic?

Zadzwoń 601 148 506

Dystrybutor OZE Sp. z o.o.
Plac Przymierza 6/U17, 03-944 Warszawa
biuro@dystrybutoroze.pl • **22 299 20 07**
www.dystrybutor-oze.pl

Materiał płatny

POZNAJ GWARANCJĘ **TOYOTA RELAX**

PRZEDŁUŻ **GWARANCJĘ** SWOJEJ TOYOTY NAWET **DO 10 LAT**

Materiał płatny

ul.Patriotów 271, 04-767 Warszawa
T (+48) 22 615 30 30
www.toyota-radosc.pl

Toyota z Radości